

50 wyników lekkoatletów polskich w 1948 r. na str. 5

20 lat KTH



Przedstawiciele klubów hokejowych wręczają Jubilatowi upominki na uroczystym otwarciu turnieju



Drużyna Jubilatów



Cracovia



Legia Warszawa



Wisła Kraków

Fot. M. Kołkiewicz

SPORT i W CZASACH

ROK III NR 1 (135) PONIEDZIAŁEK 3 STYCZNIA 1949 CENA 15 ZŁ

PO PIĘKNYM POCZĄTKU

Odwilż przerywa turniej w Krynicy

Rozegrano tylko 3 mecze

KRYNICA (tel. wł.). Tradycyjny noworoczny turniej hokejowy w Krynicy będący w bieżącym roku jubileuszowym turniejem K. T. H. z okazji 20-lecia istnienia klubu, wbrew przypuszczeniom doszedł jednak do skutku w bardzo okazałych ramach. Turniej ten jest po wojnie największą imprezą hokejową w Polsce. Jak widać Krynica nawiązuje do swych dawnych, przedwojennych tradycji, tak chlubnie zapisanych w dziejach sportu polskiego.

Tegoroczny turniej uświetniła swą obecnością drużyna słowacka Sokół Sparta Preszów, mistrz i wicemistrz Polski — Cracovia i Wisła, stołeczna Legia, Łódzki Klub Sportowy oraz jubilaci.

Tak brzmiał sobotni meldunek telegraficzny z Krynicy naszego wysłannika, L. Kaźmierczaka. A oto relacja niedzielna:

KRYNICA (tel. wł.). W niedzielę, 2 stycznia br. wobec złych warunków atmosferycznych i braku lodu odbyła się konferencja przedstawicieli klubów, uczestniczących w noworocznym turnieju hokejowym KTH w Krynicy, na której zdecydowano przerwać rozgrywki, po uprzednim poinformowaniu się w PIHM. Wobec jednak oświadczenia z Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego, że nie należy spodziewać się poprawy warunków w ciągu najbliższych 28 godzin powzięto decyzję całkowitego przerwania turnieju.

Tak więc noworoczny turniej hokejowy, który zapowiadał się niezwykle interesująco i byłby największą imprezą hokejową w Polsce po wojnie, został zakończony.

W poniedziałek, 3 bm. drużyny wyjeżdżają z Krynicy. Pozostaje jedynie warszawska Legia, której zawodnicy przebywać będą tutaj do 6 stycznia.

Sobotnie mecze w Krynicy
Sparta — KTH 13:3
(1:1, 5:1, 7:1)

Miano poważne obawy, czy pierwszy mecz w godzinach rannych dojdzie do skutku. Od samego ranka zaczął padać gęsty śnieg, który pokrył lodowisko warstwą grubości ok. 20 cm. Dopiero ok. godz. 10.30 niebiaś okazały się łaskawie. Śnieg przestał padać i nim zakończono uroczystości oficjalne lodowisko było już całkowicie przygotowane do rozgrywek.

Spotkanie pomiędzy Spartą i KTH zakończyło się katastrofalną porażką drużyny krynickiej 3:13 (1:1, 1:5, 1:7). Porażka ta była tym przykrejsza, że KTH zalicza się do najsilniejszych zespołów II ligi słowackiej, czyli trzecioligową drużyną CSR.

Zwycięstwo gości było zasłużone. Aczkolwiek nieco za wysokie, co należy zapisać na konto słabego bramkarza KTH. Goście grali zespołowo, byli lepsi w polu, a akcje ich poparły były zawsze celnym strzałem. U zwycięzców wymienić należy bramkarza Brabeca, oraz Polaczka i Paulowicza, w KTH dobrze wypadli pierwszy atak Lewacki — Czoch — Prorok II.

W pierwszej tercji, dużą przewagę miała drużyna KTH, która nie została jednak uwidoczniła cyfrowo, w drugiej i końcowe minuty trzeciej tercji stały pod znakiem przewagi Sparty.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Polaczek 4, Paulowicz 3, Hurny i Hluchy po 2 oraz Fabry i Kuka, dla KTH: Czoch 2 i Lewacki. Sędziował Michalik.

Legia Warszawa — Wisła Kraków 5:1
(4:0, 1:1, 0:0)

Jako pierwszy popołudniowy mecz rozegrano spotkanie między warszawską Legią i krakowską Wisłą, które

zakończyło się zwycięstwem Legii 5:1 (4:0, 1:1, 0:0).

Spotkanie miało przebieg mało ciekawy. Legia, zapewniwszy sobie zwycięstwo już w pierwszej tercji, zwiniała w dwóch następnych, co pozwoliło nawiązać Wisłę równorzędną grę. Zawodnicy Wisły wykazali jednak rażąco brak umiejętności strzału, a jedyną bramkę zdobyli krakowianie przy stanie 5:0 z rzutu karnego, strzelonego przez Cisowskiego.

Legia tylko w pierwszej tercji zagrała na poziomie, aczkolwiek reprezentowała się jako zespół indywidualistów. Ton grze nadawał Dolewski, który swymi wypadami stwarzał goście trudności. Dobre również zagrali Głowacki, Stabiej i Swiercz. W przerwie Głowacki i Ginter. Bramki dla Legii zdobyli: Dolewski i Głowacki po 2 oraz Niciązek. Sędziował Bielecki z Krakowa.

Cracovia — ŁKS 8:2
(3:2 4:0, 1:0)

Spotkanie zapowiadało się niezwykle interesująco, gdyż ŁKS zagrał niespodziewanie dobrze, demonstrując dobry poziom gry, szczególnie w pierwszej tercji. Był to jednak wysiłek, który starczył na 20 minut. W dwóch następnych tercjach ŁKS nie wyleczył się z odniesionych



Drużyna Sokół — Sparta z Preszowa

2 mecze o Ligę Bokserską

Samorządowiec
ulegił
Zjednoczonym
4:12

WROCŁAW (ost). Samorządowiec przystąpił do zawodów bez dwóch najlepszych pięściarzy: Walugi i Kurowskiego I, którzy nie wyleczyli się z odniesionych

kontuzji. Wynik spotkania krzywdzi miejscowych, gdyż Smaczynski miał wygraną walkę z Kowalewskim, a Baranowicz z Gnatem.

Przebieg poszczególnych walk: w muszej Żurawski (W) otrzymał punkty walkowerem spowodowany nadwagą Kłobuchowski; w koguciej Smaczynski (W) przegrał niezastuzenie z Kowalewskim, I rundę wygrał wrocławianin. (Dokończenie na stronie 2)

LTC zdobył „Puchar Spenglera”

DAVOS (Tel.) Po wysokim zwycięstwie LTC Praga nad Young Sprinters 18:4 w rozgrywkach eliminacyjnych do finału turnieju hokejowego o „Puchar Spenglera” zakwalifikowały się: LTC Praga, Monchois i HC Davos.

W rozgrywkach finałowych LTC Praga w spotkaniu z Monchois uzyskał najwyższy stosunek bramek 19:3 (9:0, 4:1, 6:2), a HC Davos wygrał z Monchois w stosunku 2:1 (2:0, 1:1, 0:0).

W ostatnim decydującym spotkaniu praski LTC odniósł znowu łatwą zwycięstwo z HC Davos 10:0 (4:0, 5:0, 1:0) i tym samym Puchar Spenglera na własność.

Tabela rozgrywek finałowych:
LTC Praga 2 4 29:3
HC Davos 2 2 3:11
Monchois 2 0 4:22

Finlandia — Bratysława 9:6
(0:2, 5:1, 4:3)

BRATYSŁAWA. (tel.) Międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy narodową reprezentacją Finlandii i zespołem Bratysławy SK Sokół rozegrany w dzień Nowego Roku zakończył się pięknym sukcesem Finów, którzy rozstrzygnęli spotkanie na swoją korzyść 9:6 (0:2, 5:1, 4:3).

Norwegia — Egipt 1:1
w piłce nożnej

ALEKSANDRIA. (obst. wł.) Drugi międzynarodowy mecz piłkarski rozegrany w Aleksandrii pomiędzy reprezentacją Norwegii przebywającą obecnie na tournée w Egipcie, a reprezentacją Egiptu zakończył się ponownym wynikiem remisowym 1:1. Pierwsze spotkanie tych zespołów brzmiało 4:4.

Wisła pierwsza na 4x10 km



Fragment ze sztafety 4x10 km, zmiana w drużynie SNPTT. Fot. Schabenbeck Zakopane

Szczegóły na stronie 4

Dziesięciu najlepszych

Ankieta „Przeglądu Sportowego” na dziesięciu najlepszych sportowców polskich przyniosła następujące rezultaty:

1. Aleksy Antkiewicz 29,395 p.
 2. Mieczysław Łomowski 27,741 p.
 3. Jadwiga Wajsówna 24,356 p.
 4. Franciszek Szymura 23,922 p.
 5. Edward Adamczyk 21,435 p.
 6. Tadeusz Parpan 13,519 p.
 7. Roger Veray 6,101 p.
 8. Zygmunt Chychła 6,031 p.
 9. Wacław Wójcik 4,652 p.
 10. Władysław Skonecki 4,259 p.
- Druga dziesiątkę tworzą: 11. Stanisław Brun 4,047 p., 12. Stanisław Maruszak 4,014 p., 13. Jan Nawrocki 1,831 p., 14. Józef Kapiak 1,743 p., 15. Mieczysław Gracz 1,566 p., 16. Antoni Kołczyński 1,379 p., 17. Gerard Cieślak 1,246 p., 18. Wacław Wrzesiński 1,203 p., 19. Jerzy Dąbrowski 1,161 p., 20. Emil Kiszka 1,156 p.



Sitarcz z Wisły zmienia z Bukowskim

Konkursy skoków wygrali: w Szczgorku — Tajner, w Szklarskiej Porębie — Swierk przed Wieczorkiem
(Patrz str. 2 i 4)
w Zakopanem konkurs odwołano

Tadeusz Kuchar

Dyr. Gł. Urzędu Kultury Fizycznej

Plan pracy i organizacja na rok 1949

WARSZAWA. (PAP). Podajemy tekst przemówienia dyr. GUKF, inż. T. Kuchara, wygłoszonego przez radio w dniu 31. 12. 1948 r.:

W rozwoju K. F. i Sportu w Polsce Ludowej należy rozróżnić dwa etapy.

W pierwszym — treść oraz struktura organizacyjna nie odbiega od wzorów przedwojennych, jednakże przygotowuje się w tym okresie fundamenty pod mające zaistnieć zmiany.

Okres drugi rozpoczyna się od 1 kwietnia 1948 r. t. zn. od powołania Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, który objął kierownictwo całokształtem spraw K. F. i Sportu w Polsce.

W Polsce Ludowej zmierzającej ku socjalizmowi, ogólne, wszechstronne wychowanie człowieka, staje się zagadnieniem państwowym pierwszoplanowego rzędu.

Wychowanie fizyczne jest nieodzowną częścią składową tego wychowania, ma być równie wszechstronne, ma ogarnąć i mobilizować masy młodzieży i świata pracy, i nie tylko podnosić ich stan zdrowia i fizycznie je usprawniać, lecz równocześnie włączać w nurt życia społeczno-politycznego, wzmacniać aktywność w pracy oraz powiększać potencjał sił wytwórczych i obronnych kraju, przyczyniając się do rozwoju wszystkich twórczych, duchowych i fizycznych zdolności narodu.

Wychowanie fizyczne podzielić możemy na obowiązkowe i dobrowolno-powszechne.

W roku 1948 dzięki hufcom „ŚLUBY POLSCE” obowiązkowe W. F. objęło ponad 1 milion młodzieży, pozostającej poza realizacją jej dotychczas resortami.

Powszechne - dobrowolne w. f. poza młodzieżą szkolną i akademicką zaczęło coraz szersze zataczać krąg, obejmując świat pracy na wsi i w mieście.

W roku 1948 zaistniały już podstawy dla dokonania podziału pracy na tym odcinku w. f.

KCZZ za pośrednictwem 9 Zrzeszeń Sportowych, Zawodowych, Akademickich Zrzeszenie Sportowe, Wojskowe Zrzeszenie Sportowe „Legia” i Zrzeszenie Sportowe Pracowników Ministerstwa Bezpieczeństwa „Gwardia” pokierują sprawami dobrowolnego — powszechnego w. f. w mieście.

Na wsi agendy te przejmie powołana w oparciu o Związek Samopomocy Chłopskiej Rada Sportu Wiejskiego. Aktywnym, przenikającym wszystkie Zrzeszenia i pobudzającym je do pracy nad rozwojem k. f. i sportu, będzie Związek Młodzieży Polskiej.

Pracom obowiązkowego, jak i dobrowolnego i powszechnego w. f., nada właściwy kierunek Oznaka Sprawności Fizycznej, która obejmuje ludność obojga płci, począwszy od ukończenia 10 lat.

Opierając się na dyscyplinach Oznaki Sprawności Fizycznej opracowano kalendarz imprez masowych, które będą równocześnie sprawdzianem sprawności fizycznej startujących.

Oznakę sprawności wprowadzić się w życie z początkiem roku 1949, a organizację w. f. i sportowe wezwane będą do zadeklarowania ilości członków, których zobowiązuje się do niej przygotować.

Dla realizacji powszechnego obowiązkowego w. f. powstania przy każdym warsztacie pracy, w każdej szkole i uczelni, w każdym oddziale wojskowym i milicyjnym koła sportowe, w osiedlach wiejskich zespoły sportowe.

Kluby sportowe bazować będą na masowej pracy koł sportowych — będą ich emanacją.

Ambicją koł sportowych stanie się dążenie do zorganizowania jak najlepszego klubu, a ambicją klubu sportowego dbanie o jaknajwiększy poziom koł sportowych, które go zasilać będą wybijającymi się zawodnikami.

Fachowe kierownictwo sportowe, organizacja i przeprowadzenie współzawodnictwa w formie mistrzostw i innych spotkań, unifikacja metod szkolenia, szkolenie sędziów i zawodników oraz fachowa reprezentacja danego działu sportu należąć będzie do fachowych związków sportowych, którymi począwszy od roku 1949 zaopiekują się GUKF w jeszcze większej mierze.

Skończy się suchotniczy żywot Związków Sportowych, które są deficytowe, skończy się traciennie drogiego czasu dla łączy sportowych, którzy zabiegali musieli o uzyskiwanie funduszy na prowadzenie agend ich związków. Dzięki gospodarczym osiągnięciom Państwa, jest ono już w stanie przyjąć i ten ciężar wydatków na siebie.

Podstawą działalności Związków Sportowych będzie kalendarz imprez sportowych.

Imprez międzynarodowych w roku 1949 przewidujemy 54 — rozpoczynamy je Międzynarodowymi Zawodami Narciarskimi o „Puchar Tatry”, które odbędą się w lutym w Zakopanem.

Stosunki sportowe będziemy zacieśniać z przodującymi sportowcami Związku Radzieckiego i Republiki Ludowych oraz ze wszystkimi innymi państwami w ramach corocznie ustalonych kalendarza imprez międzynarodowych.

Szczególną uwagę poświęcimy w roku 1949 weryfikacji i podniesieniu poziomu istniejących kadr instruktorów i szeregu tysięcy anonimowych działaczy sportowych, którym naprawdę zależy na rozwoju k. f. i sportu w Polsce.

Łatwiej nam to będzie dzisiaj — wskazać nam bowiem drogę, po której mamy kroczyć i zaopiekować się nami Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — my postępując po linii jej wytycznych musimy wyteżyc wszystkie siły, byśmy mogli znaleźć się na naszym odcinku pracy w pierwszych szeregach budowniczych Polski Ludowej, zmierzającej do socjalizmu.

Jak najlepszego wykonania tych wielkich zadań życzyć w Nowym Roku 1949 wszystkim pracownikom, trenerom, instruktorom i działaczom oraz wszystkim sportowcom Polski.

Tajner wygrał skoki w Szczyrku

Szczyrk. Zorganizowany tu przez Śląski Okręg Narciarski konkurs skoków był popisem juniorów. Najlepszym z nich okazał się W. Tajner II, który nie wiele ustępował stylem starym zawodnikom. Silny wiatr przeszkadzał skoczkom w czasie lotu, tak że konkurs musiano kilkakrotnie przerywać.

Wyniki przedstawiają się następująco:

KLASA A. 1) W. Tajner II (Watra Cieszyńska) skoki 25 i 24 m, nota 143,9; 2) Huczek (KN Szczyrk) 23 i 21 m (nota 129); 3) Krupa (KN Szczyrk) 22 i 22 m (nota 126).

KLASA B. Startował tylko jeden zawodnik Węgrzyńkiewicz z HKN, który uzyskał skoki 24 i 23 m i notę 123,5.

KLASA C. 1) Tajner J. (ZMP Golezów) skoki 25 i 24 m (nota 123,8); 2) Cieślak (Barania) 25 i 27 m (nota 120,8). Najdłuższe skoki w tej klasie miał Klaczek — 29 i 30 m, jednakże z upadkiem i znalazł się on dopiero na 7 miejscu.

SENIORZY: 1) Tajner L. (Watra) skoki 28 i 26 m (nota 139,7); 2) Fros (Barania) skoki 28 i 27 m (nota 131,7); 3) Wiczorek (KN Szczyrk) skoki 30 i 29 m. Wiczeorek startował w dniu poprzednim w Szklarskiej Porębie, był przeciwnym podrożą stąd jego słabe wyniki.

ZARZĄD GŁÓWNY ZW. ZAW. CHEMIKÓW W TROSCE O ROZWOJ SPORTU ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego na ostatnim posiedzeniu Prezydium w dniu 23. XII. 1948 r. doceniając znaczenie i wagę akcji wczasowej przynależącej do 850.000, — Radzie Kultury Fizycznej i Sportu z funduszu Zarządu Głównego z przeznaczeniem na zakup sprzętu narciarskiego dla wczasowiczów Związku w domach wypoczynkowych KROKUS i LESNY DOMEK w Szklarskiej Porębie.

Rada Kultury Fizycznej i Sportu ze swej strony, pragnąc udostępnić jak najszerszym masom wczasowiczów uprawianie i naukę narciarstwa na najszybszym, przydzieliła instruktorów narciarskich do w/w domów wypoczynkowych, których zadaniem jest opieka i nauczanie chętnych nauki i jazdy narciarskiej.

Akcja ma na celu, aby każdy robotnik, któremu warunki materialne nie pozwalają na zakup sprzętu narciarskiego, mógł w zupełności wykorzystać okres wczasów na turystyce narciarskiej względnie więcej zaawansować wczasowicze na uczestniczenie w zawodach, które organizuje Związek Kowy Klub Sportowy „SZRENICA”

cając na wydawnictwo popularne, dostępne dla każdego początkującego w dziale w. f. czy sportu.

W styczniu 1949 roku rozbudujemy dział budownictwa sportowego, celem umożliwienia szybkiego załatwienia spraw bieżących oraz opracowania zamierzeń dla planu 6-letniego.

W pierwszej połowie roku 1949 zorganizujemy własną wytwórczość sprzętu sportowego, dla której podstawi tworzyliśmy w roku 1948 w formie uruchomionych przez nas Warsztatów Szkutniczych w Szczecinie, Gdańsku i Głogowie i organizowanych warsztatów sprzętu sportowego w Kętrzynie.

Tak w zarysie przedstawia się nasz plan pracy i struktura organizacyjna k. f. i sportu, które pragniemy zrealizować w roku 1949. Zrealizować je będziemy mogli przy współpracy wszystkich organizacji i szeregu tysięcy anonimowych działaczy sportowych, którym naprawdę zależy na rozwoju k. f. i sportu w Polsce.

Łatwiej nam to będzie dzisiaj — wskazać nam bowiem drogę, po której mamy kroczyć i zaopiekować się nami Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — my postępując po linii jej wytycznych musimy wyteżyc wszystkie siły, byśmy mogli znaleźć się na naszym odcinku pracy w pierwszych szeregach budowniczych Polski Ludowej, zmierzającej do socjalizmu.

Jak najlepszego wykonania tych wielkich zadań życzyć w Nowym Roku 1949 wszystkim pracownikom, trenerom, instruktorom i działaczom oraz wszystkim sportowcom Polski.

Najdłuższy skok dnia miał Kozdrun poza konkursem wynikiem 31,5 m.

Komisję sędziowską tworzyli dyr. Kisielewski i mgr. Bośniacki.

Zakopane. (tel. wł.) Zapowiedziany na niedzielę 2 bm. drużynowy konkurs skoków z udziałem czołowych zawodników został ze

Ping-pongowe mistrzostwa Śląska

KATOWICE. Po długotrwałej przerwie ping-pongistów Śląska ruszyli do dalszych walk o punkty. W obu grupach liderzy uciekają w przód.

Wyniki ostatniej rundy przedstawiają się następująco:

GRUPA I
ZZK GLIWICE — AKS MIKOŁÓW 2:7
GLIWICE. Punkty dla AKS-u zdobyli: Nieroba 3, Wojtyczka 1, Szczyński 2. Dla gospodarzy oba Różański.

KOP. KLEOFAS — PIAST GLIWICE 2:7
KATOWICE. Punkty dla Piasta zdobyli: Metzger 3, Jezierski 1 i Nowak 2. Dla pokonanych oba Pierończyk.

SŁOWIAN ŚWIĘTOCHŁOWICE — LUBLINIEC 9:0 w. o.

Ostatni mecz w tej grupie pomiędzy bytomską Polonią a prądnicką Pogonią został przełożony na czas późniejszy.

PIAST GLIWICE 6 6 23:15
SŁOWIAN ŚWIĘTOCHŁ. 6 4 36:18
ELEKTRO ŁAZISKA 6 4 32:22
ZZK GLIWICE 6 4 29:25
POGON PRĄDNICK 5 3 26:19
AKS MIKOŁÓW 6 3 29:25
POLONIA BYTOM 6 3 25:29
KOP. KLEOFAS 6 0 10:44
LKS LUBLINIEC 6 0 6:18

GRUPA II
BESKID ANDRYCHÓW — POGON KATOWICE 5:4

ANDRYCHÓW. Szczegółowe zwycięstwo Beskidu, który decydujący punkt uzyskał walkowerem. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Matlak 3, Jakubowski, Zemla po 1, dla Pogoni Rozpędowski 2, Krause i Kuc po 1.

UNIA SOSNOWIEC — LECHIA MYŚLÓWIEC 6:3

SOSNOWIEC. Punkty dla Unii zdobyli: Guglewski, Kurdziel i Majewski, dla Lechii Kokoszka i Mondry.

SIEMIANOWICZANKA — RUCH CHORZÓW 4:3

SIEMIANOWICZANKA. Punkty dla Siemianowiczanki uzyskali: Kawczyk, Robok i Piechaczek po 2, dla Ruchu wszystkie trzy Otremba.

Siemianowiczanka 6 6 45:19
Ruch Chorzów 7 6 44:19
Piast Gliwice 5 3 28:17
Unia Sosnowiec 6 3 29:25
Lechia Myślowiec 6 3 22:32
Beskid Andrychów 6 2 17:37
Batory Chorzów 4 1 16:20
Pogon Katowice 6 1 18:36
Kop. Katowice 6 1 15:39

Trener Kuchynke e naszym piłkarstwie

PRAGA. (PAP). Trener krakowskiej drużyny piłkarskiej „Wisły” Kuchynka udzielił przedstawicielowi praskiego dziennika „Svobodne Slovo” wywiadu, w którym wyraża się niezwykle pochlebnie o piłkarstwie polskim i jego osiągnięciach w ciągu ostatnich lat. Według oświadczenia trenera czeskiego piłkarstwo polskie dysponuje nie tylko doskonałymi i wspaniałymi dyscyplinowanymi zawodnikami, ale również i sędziami piłkarskimi.

Liga francuska

PARYŻ. (tel.) W lidze francuskiej uzyskano w niedzielę następujące wyniki: Nancy — Marsylia 3:2, Reims — Red Star 4:0, Nicea — Strassbourg 1:0, Rennes — Cannes 1:0, Sete — Tuluz 0:0, ST. Etienne — Metz 3:1, Lille Colmar 8:0, Racing Club Paryż — Roubaux 2:2. Mecz Sochaux — Montpellier został odwołany. Na czele tabeli znajduje się drużyna górników z północnej Francji Lille z 29 pkt. przed Marsylią 28 pkt. i Racingiem 27 pkt.

Paryż. (tel.) Sportowcy zachodzą nie mają już żadnych skrupułów jeżeli chodzi o kontakt z fałszywymi. Po meczach Szwajcarów z Niemcami, doszło w niedzielę do dalszego skandalu. Do Madrytu wyjechała oficjalna reprezentacja państwowa piłkarska Belgii, gdzie zremisowała z frankistowską Hiszpanią 1:1 (0:1). Dotychczas, jeżeli chodzi o kontakt z Hiszpanią, zachowywano przynajmniej pozory i do oficjalnych meczów międzynarodowych nie dochodziło, a w wypadku startów, powoływano się na „prywatną” inicjatywę pojedynczych klubów.

względnie na silny wiatr i topniejący śnieg odwołano.

W niedzielę w Zakopanem temperatura wynosiła 6 stopni powyżej zera.

Sucha. (tel. wł.) Mające się tutaj odbyć zawody narciarskie ze względu na panującą obecnie odwilż odwołano.

Mistrzostwa Krakowa

KRAKÓW. (tel.) W niedzielę rozegrane zostały ostatnie spotkania pierwszej rundy turnieju tenisowego, które przyniosły następujące wyniki: HKS Chrzanów — Prądnickanka 5:4; HKS Chrzanów — Spółem 6:3; Tarnovia — Groble 5:4; Garbarna — Krakus 9:0 w. o.

TABELA
Cracovia 7 7 56:17
Groble 7 5 41:22
HKS Chrzanów 7 5 36:27
Spółem 7 4 27:36
Tarnovia 7 3 32:31
Garbarna 7 3 31:32
Prądnickanka 7 1 26:37
Krakus 7 0 3:60

GÓRKOWSKA MISTRZEM KRAKOWA

KRAKÓW. (tel.) Indywidualne mistrzostwa Krakowa padły w tenisie stołowym zdobyła Górkowska przed Bielecką (obie z Legii). Dalsze miejsca zajęli Wiśniewska (Mościce), Kubalanka i Dudek (Cracovia), Palka (Mościce), Janiszewska (Cracovia), Bler-nacka (Legia) i Kadulka (Cracovia).

PORAŻKA MISTRZA POLSKI WARSZAWA. (tel. wł.) W pierwszym spotkaniu o mistrzostwo Warszawy drużyn kobiecych w piłce koł zwyciężył mistrz Polski SKS Warszawa domat niespodziewanie porażką w spotkaniu z AKS 25:26 (16:18). Poziom meczu nie był zbyt wysoki. W SKS wyróżniły się Wojewódzka i Parsznik, w AKS Dziadkiewicz, Gruszczynska i Copkówna.

W spotkaniach o mistrzostwo kl. A w piłce koszykowej mekskiej padły nast. wyniki: Znicz — AZS IB 38:33 (27:20), SKS — Żyrardowianka 57:36 (27:20). Drukarz — Żyrardowianka 38:28 (16:14).

Piłkarze Legii na zimowej zaprawie

WARSZAWA. Przygotowując się do nadchodzącego sezonu sportowego, piłkarze stołecznej Legii w jęda 15 stycznia na 4 tygodniowy obóz kondycyjny do Szklarskiej Poręby, gdzie będą trenowali przez W. Kuchara. Obóz połączony będzie z kursem narciarskim.

Po obozie piłkarze Legii mają wyjechać na kilka spotkań do Bułgarii i Rumunii. W Bułgarii Legia ma

Turniej w Krynicy przerwany

(Dokończenie ze strony 1)

dzianie opadli na siłach i nie mogli już poważnie zagrozić bramce mistrza Polski.

Cracovia bez większego wysiłku strzeliła w drugiej tercji 4 bramki, w trzeciej zaś ZKS zdobył się tylko na skuteczną obronę. Wystąpiła ona bez Woźkowskiego, Marchewczyka i Maciejki, zawiązując głównie zwycięstwo Burdziej, który błysnął znakomitą formą, wykazując doskonałą dyspozycję strzałową. Sam zdobył 5 bramek, z których kilka było pierwszorzędnej jakości. Dalsze bramki strzelił Palus 2 i Ziętek: dla ZKS — Koczewski, który wraz z Starzewskim i Królem był najsilniejszym punktem w zespole łódzkim.

Zainteresowanie zawodami popołudniowymi znacznie słabsze. Na trybunie ok. 500 osób.

TABELKA ROZGRYWEK

Po pierwszej rundzie turnieju tabela jest następująca:

Legia W-wa 1 2 5:1
Sparta Preszów 1 2 13:3
Cracovia 1 2 8:2
ZKS 1 0 2:8
KTH Krynica 1 0 3:13
Wisła Kraków 1 0 1:5

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w dniu 1 stycznia br. na lodowisku KTH przed rozpoczęciem turnieju. Wszystkie uczestniczące zespoły stawiły się na lodowisku. Tutaj zebrali się również wszyscy miejscowi działacze sportowi, na trybunie ok. 1000 osób, wśród nich przedstawiciele GUKF ppłk. Czarnik i mjr. Better.

Przemówienie powitał wygłosił prezes KTH dr Dukiet, który zobrałował po krótko dorobek klubu, jego ogólny bilans oraz wkład jego członków przy organizacji mistrzostw świata, które odbyły się w Krynicy w 1931 r. Następnie dyr. uzgodniła i honorowy prezes KTH Nowotarski nakreślił w kilku słowach historię powstania towarzystwa i jego stałą dążność do podniesienia poziomu hokeja w Polsce. Następnie życzenia składali jubilatowi przedstawiciele wojska, partii politycznych i organizacji sportowych. W imieniu GUKF życzenia złożył ppłk. Czarnik, który określił ośrodek krynicki jako kolebkę rozwoju hokeja i życząc dalszych owocnych osiągnięć w pracy ku chwale sportu polskiego.

Jako ostatni życzenia składał prezes Sokoła — Kartik z Preszowa, z którym KTH w swej całej działalności utrzymywało stałe bardzo żywy kontakt począwszy od 1929 r. rozgrywając z słowackim zespołem ok. 25 spotkań. Serdeczny wzajemny pocałunek dwóch prezesów, okrzyk na cześć sportu polskiego i cześć hokejowców oraz na cześć Polski Ludowej zakończył część oficjalną uroczystości.

Z ostatniej chwili

KRYNICA. (tel.) W niedzielę wieczorem wszystkie drużyny zdecydowały pozostać jeszcze w Krynicy przez dwa dni, tak że w wypadku poprawy warunków, turniej odbędzie się.

INNE MECZE

GWARDA BYDGOSZCZ — AZS POZNAN 5:1 (1:0, 1:0, 3:1)

BYDGOSZCZ. Spotkanie hokejowe rozegrane w niedzielę 2 bm. zakończyło się łatwym zwycięstwem Gwardii 5:1 (1:0, 1:0, 3:1). Dobrze zagrali w obu drużynach linie defensywne, gdzie swa gra wyróżnił się dr Ludwik czak (AZS). W Gwardii dobrze wypadł Czyżewski. Bramki dla Gwardii zdobyli: Zdzierski 1 i 2, Czyżewski, Godlewski i Zieliński, dla AZS dr Ludwiczak.

GWARDA BYDGOSZCZ — POMORZANIN TORUŃ 10:1 (2:0, 5:0, 3:1)

BYDGOSZCZ. Towarzyskie spotkanie dwóch ligowych zespołów Gwardii i Pomorzana w dniu 1. I br. zakończyło się dwucyfrowym zwycięstwem Gwardii.

GWARDA IB BYDGOSZCZ — POMORZANIN IB 5:3 (1:0, 3:1, 1:2)

BYDGOSZCZ. W spotkaniu hokejowym o mistrzostwo pomorskiej klasy A zwyciężyła druga drużyna Gwardii. Spotkanie należało do ciekawych. dla. Spotkanie należało do ciekawych i było interesujące.

KKS MYŚLÓWIEC — BAILDON KATOWICE 1:5 (1:1, 1:2, 0:2)

MYŚLÓWIEC. W rewanżowym spotkaniu hokejowym pomiędzy ligowymi zespołami Baildonu i miejscowym KKS zwyciężył tym razem katowickie 5:1 (1:1, 2:1, 2:0). Pierwsze dwie tercje były wyrównane, w ostatniej goście posiadali wyraźną przewagę.

Bramki dla Baildonu zdobyli: Skarżyński II, Wilczek, Skarżyński I i Bogdół, dla KKS Wojak. Sędziowali: Szwedzik i Bala.

BKS BIELSKO — PIAST IB CIESZYN 1:12 (1:4, 0:3, 0:5)

BIELSKO. Towarzyskie spotkanie A kl. zespołów Śląska zakończyło się dwucyfrowym zwycięstwem Piasta, dla którego bramki zdobyli:

Szwarc i Reil po 3 oraz Sliwka, Nowotarski i Hanżlik po 2.

PIAST CIESZYN — CRACOVIA 4:3 (1:0, 1:2, 2:1)

CIESZYN. (Tel.) Środowe spotkanie hokejowe zakończyło się zwycięstwem Piasta cieszyńskiego nad oślabioną Cracovią 4:3 (1:0, 1:2, 2:1). Bramki dla zwycięzców strzelił: Huta 2, Hanslik i Wanla, dla pokonanych Koczowski 2 i Kowalski. Sędziował Michalik z Krakowa. Widzów około 4.000.

BAILDON KATOWICE — WYRY 13:4 (7:1, 3:2, 3:1)

KATOWICE. Towarzyskie spotkanie hokejowe rozegrane we środę zakończyło się wysokim zwycięstwem Baildonu nad Wyrym 13:4 (7:1, 3:2, 3:1). Bramki dla Baildonu strzelił: Skarżyński II, Skarżyński I i Wilczek po 2, Calka i Bogdół oraz jedna samobójcza, dla Wyry: Marika 3 i jedna samobójcza. Widzów ok. 3.000.

CRACOVIA — ZKS 12:3 (5:1, 2:1, 5:1)

KRAKÓW. (Tel.) Rozegrany w Krakowie w dniu 31 grudnia towarzyski mecz hokejowy pomiędzy Cracovią a łódzkim ZKS zakończył się, jak było do przewidzenia, wysokim zwycięstwem mistrza Polski 12:3 (5:1, 2:1, 5:1).

ZURYCH. (Tel.) W niedzielę rozegrany został w Zurychu międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy zwycięzcą turnieju o puchar Spenglera ZTC Praga a jedną z najlepszych drużyn Szwajcarii „Schlittschuh Club” Zurych. Po dramatycznej walce zwycięstwo odniosła drużyna praska 6:3 (0:2, 3:0, 3:1).

Porażka Kanady z Anglią

LONDYN. (tel.). Drużyna hokeistów kanadyjskich, Sundbury Wolves, która weźmie udział w mistrzostwach świata po przybyciu do Europy, rozegrała pierwszy mecz w Londynie z repr. Anglii. Mecz ten przyniósł Kanadyjczykom porażkę 3:7 (1:3, 0:2, 2:2).

W Wembley Monarchs zwyciężyła Racing Club 10:2 (5:1, 4:0, 1:1).

Samorządowiec uległ Zjednoczonym

(Dokończ. ze str. 1)

wianin, w III starciu nieczysto walczący Kowalewski zadał trzy ciosy w tył głowy Smaczyskiemu, na co sędzia ringowy nie reagował. Kończówka należała do Kowalewskiego;

w piórkowej Kurowski II podał się Kruży. Walkę rozpoczął wrocławianin od szybkich ataków i zanosiło się na wielką niespodziankę. W 2 minucie silny sierpowy Kruży rzucił Kurowskiego do 7 na deski a drugi cios zmusił miejscowego zawodnika do poddania;

w lekkiej Kotas (W) przegrał na punkty z Baranowskim po bardzo wyrównanej walce. Lepsza kondycja w III starciu zdecydowała o jego zwycięstwie;

w półśredniej Miszcuk (W) przegrał z Wiklińskim po trzech bezbarwnych starciach. O zwycięstwie Bydgoszczanina zdecydowała większa agresywność;

w średniej Horboń (W) zwyciężył na skutek dyskwalifikacji w III starciu Kowalewskiego. Horboń miał przez wszystkie trzy rundy dużą przewagę i robi z meczu na mecz wielkie postępy;

w półciężkiej Baranowicz starszy o 15 lat od Gnata, przegrał jedynie z powodu braku kondycji w III rundzie. Reprezentant Polski juniorów, Gnat nie zaimponował niczym, oprócz wytrzymałości;

w ciężkiej Cieciwierz (W) został uznany jako pokonany przez Chyłę. Obaj zawodnicy zademontowali brzydką walkę.

Sędziował w ringu kpt. Derda, na punkty: Sikorski, Nowakowski i Bielewicz. Publiczności ok. 5000 osób.

Warta Poznań — Odra Szczecin 10:6

SZCZECIN. (tel.) Przy olbrzymim zainteresowaniu ze strony publiczności odbył się tu zaległy mecz z cyklu o wejście do ligi bokserskiej pomiędzy poznańską Wartą i miejscową Odrą, który zakończył się zwycięstwem Warty 10:6.

Wyniki od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu podajemy zawodników Warty): Lledke znokautował w 1 starciu Pajaka, Norek wygrał z Barbielem, a Szymański ze Stopą, Ratajczak został wypunktowany przez Skałęckiego, Szkladarek wygrał przez k.o. z Posmowskim, Bialecki wypunktował Bube, Franek znokautował Sędziszę, a Majewski przegrał z Deringerem.

SPORT I WCZASY 3. 1. 1949 R. — NR 1 (135) STR. 2

10 najlepszych na Śląsku za rok 1948

DZIENNIKARZE SPORTOWI
ŚLĄSKA, zrzeszeni w Związku Zawodowym Dziennikarzy RP, na odbytym ostatnio zebraniu po przeprowadzonej wcześniej obszernej dyskusji, ustalili listę najlepszych dziesięciu sportowców Śląska za rok 1948 oraz listę najlepszych dziesięciu klubów śląskich.

W pierwszym wypadku przy punktowaniu dla ustalenia kolejności przyjęto jako kryteria: pozycję zawodnika w sporcie ogólnopolskim i jego poziom w stosunku do klasy międzynarodowej, a także etyczną stronę sportowca. W drugim — t. j. jeżeli chodzi o kluby — kierowano

i 10 najlepszych klubów

się wszechstronnością organizacji, ilością sekcji, ilością członków, wagą gatunkową wyników drużyny i pojedynczych reprezentantów klubu. Na Śląsku jest bowiem kilkadziesiąt klubów, pracujących jednak w jednej dziedzinie, co nie jest objawem korzystnym.

Listę najlepszych sportowców Śląska ustaliła przez dziennikarzy na wspomnianym posiedzeniu przedstawia się następująco:

1. G. CIEŚLIK — piłkarz z Ruchu Chorzów 59 pkt.
2. M. GRZYWOCZ — bokser ze Skry Zabrze 51 „
3. A. SOBIK — szermierz z Pogoni Katowice 47 „
4. E. KISZKA — sprinter z Ligozy Krywałd 45 „
5. A. WIECZOREK — narciarz z KN Szczyrk 24 „
6. K. RODAK — bokser ze Zrywu Świętochłowice 22 „
7. GANSINIEC — hokeista z Siły Giszowice 20 „
8. P. GACA — gimnastyk z Polonii Niewiadom 13 „
9. G. BEMÓWNA — pływaczka z BBTS Bielsko 13 „
10. J. GRYT — zapaśnik z Siły Mysłowice 10 „

Na dalszych miejscach uplasowali się: HENNEK — motocyklista z Pogoni katowickiej, NOWOCZEK — kolarz z Ruchu w Chorzowie, JAN-KOWSKI — motocyklista z Polonii bytomskiej, KALETOWA — pływaczka z Piasta w Gliwicach, SKARZYŃSKI II — hokeista z Baildonu, WYGLEND — kolarz z Ruchu, THIEL — szczypiornista z AKS i BREGULANKA — lekkoatletka z Pogoni.

W dyskusji poprzedzającej głosowanie nad pierwszą dziesiątką padły ponadto nazwiska: piłkarzy Janika z Pogoni, Gajdzika z AKS, tenisistów Bratka z Pogoni i Popławskiej z Polonii, zapaśników Gostasia i Toboty z Siły Mysłowice, gimnastyka Szlosarka, narciarza Tajnera z Watry cieszyńskiej, pingpongisty Kawczyka z Siemianowiczanki, florecistki Skupieniówny z Pogoni i szermierza Zaczyska z Pogoni.

Klasyfikacja klubów wypadła następująco:

1. POGOŃ Katowice 59 pkt.
2. POLONIA Bytom 55 „
3. PIAST Gliwice 48 „
4. SIEMIANOWICZANKA Siemianowice 42 „
5. AKS Chorzów 25 „
6. LEOPOLIA Opole 24 „
7. UNIA Sosnowiec 23 „
8. RUCH Chorzów 22 „
9. BBTS Bielsko 19 „
10. PIAST Cieszyń 9 „

W odniesieniu do CIEŚLIKA ustalono, że był on ze Śląska najpewniej niejszym kandydatem do reprezentacji Polski, że we wszystkich meczach w reprezentacji wypadł na ogół zadowalająco, że spotkał się ogólnie z najbardziej korzystną krytyką fachowców zagranicznych, a przy tym w życiu prywatnym jest wzorem sportowca. Poza tym był Cieślik podpora swej drużyny klubowej, która przez długi czas odgrywała w minionych mistrzostwach piłkarskich Polski rolę decydującą. Sklasyfikowany na drugim miejscu GRZYWOCZ, zdobył w swej wadze mistrzostwo Polski i w ciągu całego roku w spotkaniach z przeciwnikami zagranicznymi nie przegrał ani jednej walki.

SOBIK z licznej ekipy polskiej na Olimpiadzie, wypadł najlepiej, wygrywając szereg spotkań z przeciwnikami zagranicznymi czołowej klasy, a poza tym spisał się doskonale w szabli w międzynarodowych mistrzostwach Polski we Wrocławiu, gdzie m. in. rozstrzygnął na swą korzyść walkę z Węgrem Kovacssem, zdobywcą brązowego medalu.

Biegacz na krótkie dystanse, KISZKA, okazał się najszybszym człowiekiem w Polsce, obok Łomowskiego jako jedyny zwyciężył się do naszej przedwojennej klasy lekkoatletycznej, wyrównując rekord Polski na 100 m w 10,6 s. a w spotkaniach ze sprinterami radzieckimi, reprezentującymi najwyższą klasę europejską potrafił nawiązać równą walkę.

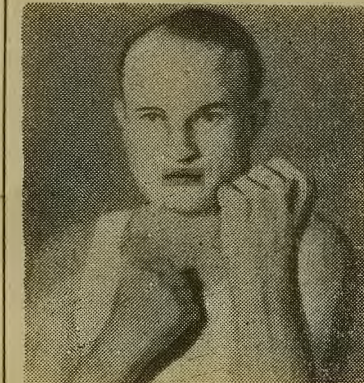
WIECZOREK, na wiosennym konkursie skoków w Zakopanem, kiedy narciarze polscy osiągnęli szczytową formę sezonu, wybił się w skokach na drugie miejsce tuż za Stanisławem Marusarzem, wyprzedzając pozostałą stawkę zawodników zakopiańskich, co w dziejach narciarstwa polskiego, jeżeli chodzi o skoki, było wydarzeniem bez precedensu. Oprócz tego na słynnej skoczni w Planicy, przekroczył Wieczorek granicę 100 m.

RODAK należy do najlepszych bokserów polskich, jest czołowym technikiem, mistrzem Polski w wadze lekkiej i zawodnikiem, który w większości wypadków z przeciwnikami zagranicznymi walczył z po-

wodzeniem, ilością zwycięstw nad przeciwnikami zagranicznymi ustępuje on jednak Grzywoczowi.

GANSINIEC jest obok Skarżyńskiego najlepszym hokeistą Śląska, fakt jednak, że w okresie kryzysu organizacyjnego w hokeju śląskim i licznych kapenowań potrafił on wytrwać w jednym barwach, podczas gdy jego konkurent zmieniał barwy klubowe aż trzy razy w ciągu sezonu, zdecydował o jego wyżej lokacie.

Paweł GACA jest zawodnikiem, dzięki któremu ośrodek gimnastyczny na wsi rybnickiej, nie stracił ze swego przedwojennego poziomu, gimnastyka wśród miejscowych robotników jest tam bardzo popularna. Dwukrotnie po wojnie zdobył on przekonywująco mistrzostwo Polski, a na meczu międzypaństwowym z Węgrami, wypadł z naszych zawodników najlepiej.



K. Rodak, bokser z Zrywu Świętochłowice



E. Gansiniec, hokeista z Siły Giszowice

Dziewiąta pozycja BEMÓWNY, jest wynikiem jej dużego postępu i rekordu Polski, jak i mistrzostwa Polski na 100 i 400 m. Postęp Bemówny przybliżył najbardziej pływactwo polskie do międzynarodowego. Poza tym wygrała ona swoją konkurencję na meczu międzypaństwowym z Czechosłowacją.

Wreszcie zapaśnik GRYT, zwycięzca swoją lokatę przede wszystkim trzecim miejscu na Igrzyskach Bałkańskich i dobrym wynikiem z zagranicznymi zawodnikami przy okazji innych startów.

Warto zwrócić uwagę, że Cieślik, Grzywocz, Kiszka, Wieczorek, Gansiniec, Bemówna i Gryt, to przedstawiciele młodego pokolenia, które do czołowej klasy polskiej dobiło się dopiero po wojnie, podczas gdy starą gwardię reprezentują przede wszystkim Sobik i Gaca, którzy już przed wojną należeli w swych specjalnościach do najlepszych.

W klasyfikacji klubowej pierwsze miejsce katowickiej Pogoni, będącej obecnie klubem metalowców, przypadło za wszechstronność i wyniki: lekkoatletki, pływacy, szablisi, floreciści i florecistki oraz motocykliści zdobyli dla Pogoni 9 tytułów mistrzowskich Polski, w tym tytuły mistrzów drużynowych w lekkiej atletyce kobiecej, dwóch sztafetach, we florecie pań i panów oraz szabli panów; trzech zawodników Pogoni reprezentowało barwy Polski na Olimpiadzie, którego to zaszczytu nie dostąpił żaden z klubów śląskich, poza tym Pogoń dała ze Śląska największą ilość zawodników do reprezentacji Polski, a to z szeregu swych szermierzy i florecistek, tenisistów, szczypiornistów, lekkoatletów, motocyklistów, pływaków, a nawet piłkarzy. Tenisiści Pogoni mają drużynowe wicemistrzostwo Polski, szczypiornicy Pogoni znaleźli się na trzecim miejscu w lidze szczypiorników, waterpoliści należą do ligi, motocykliści do II Ligi. Piłkarze Pogoni znajdują się wprawdzie tylko w A klasie wydzielonej, mimo to jednak dwóch ich graczy znalazło się w reprezentacji narodowej.

Pogoń miała bardzo groźnego konkurenta w Polonii z Bytomia, która przeważała nad nią przede wszystkim drużyną piłkarską i mistrzostwem drużynowym Polonii w pływaniu i wicemistrzostwem w piłce wodnej. Inne sekcje, aczkolwiek nieliczne od Pogoni, ustępowały jej wynikami na skalę międzynarodową.

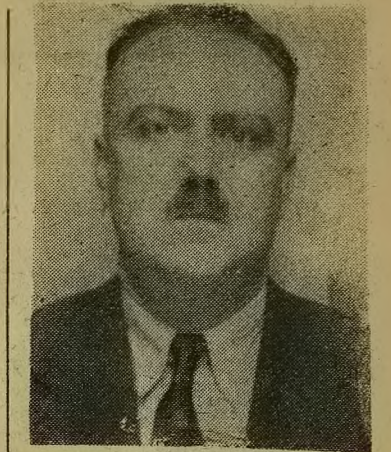
Działalność Polonii rozwijana jest poza tym w hokeju na lodzie i na trawie, w ping-pongu i boksie. Trzecie miejsce Piasta z Gliwic, przypada głównie za wszechstronność i wysoką klasę w pływaniu.

Liczne sekcje pracowały z dużą ilością zawodników, a kto wie, czy, gdyby nie kryzys organizacyjny, jaki dotknął szeregi Piasta w ostatnich miesiącach, nie odsunął go od pretendowania do jeszcze wyższej pozycji.

Również Siemianowiczanka zasłużyła się wszechstronnością. W stosunkowo małym mieście potrafiła ona pracować szeroko i skutecznie w dziedzinie piłkarstwa, hokeja, łyżwiarstwa, tenisa stołowego, podnoszenia ciężarów, hokeja na trawie, piłki rowerowej i boksu.

Klub budowlanych AKS, to przede wszystkim piłka nożna i mistrzostwo Polski w szczypiorniku, a także działalność na niwie motocyklowej, lekkoatletycznej, tenisowej i ping-pongowej.

Następne miejsce jest dużym su-



Inż. Feliks Olszak, prezes Pogoni Katowice



Inż. Stanisław Zabielski, prezes Polonii Bytom

kcesem kolejarzy z Opola, Leopoli. Są oni w lidze państwowej szczypiorników, mają dobry boks, piłkę nożną, pracują w dziedzinie tenisa stołowego.

Unia jest najwszechstronniejszym klubem Zagłębia i w szeregu sekcji przodującym klubem na swym terenie. Prześcignęła ona Ruch, mający mniejszą ilość sekcji. Ten ostatni wybija się jak widać domo głównie w piłkarstwie i kolarstwie, choć pracuje także w innych dziedzinach.

Dwa pozostałe sklasyfikowane kluby przypadają prowincji śląskiej, BBTS z Bielska i Piastowi z Cieszyńska. Kluby te mimo ciężkich warunków, pracują wszechstronnie i na swym terenie, prowadzą najracjonalniej pojętą pracę.

Trzeba zaznaczyć, że wyróżnione kluby włożyły do swej pracy wychowawczej zagadnienia ogólne z odcinka społecznego i politycznego.

Nie należy zapominać, że sport śląski zrzeszony jest w przeszłości 300 klubach i że wszystkie podane wyżej, dały dowód szerokiego ujęcia spraw związanych z kulturą fizyczną, a nie zasklepienia się do jednej wąskiej dziedziny. Najbliższe sklasyfikowanych był Baildon z Katowic, który jednak nie znalazł miejsca w pierwszej dziesiątce.



Bemówna, pływaczka z BBTS Bielsko



J. Gryt, zapaśnik z Siły Mysłowice

Kłopoty piłkarzy szczecińskich

W piłkarstwie szczecińskim nie jest specjalnie dobrze. Okręg szczeciński liczy 70 klubów z poważną ilością zrzeszonych zawodników. Chcemy jednak zwrócić uwagę na poziom naszego piłkarstwa, na sprawy wyszkoleniowe i szereg innych problemów, które wskazują, że po trzeba usunięcia tych bolączek urasta do rozmiarów pierwszorzędnego znaczenia.

Losy naszych mistrzów są na ogół znane. W ubiegłym roku Pocz towy KS z eliminacji o wejście do ekstraklasy piłkarskiej wyszedł bez punktu. Nie o wiele lepiej powiodło się Gwardii, która wprawdzie reprezentuje lepszy poziom ale nie znalazła szczęścia w weryfikacji zwycięskich meczów. I takim sposobem Szczecin nie posiada nawet przedstawiciela w II lidze.

Fowstałe pytanie: Czy słusznie jesteśmy outsiderami w piłce nożnej? Odpowiedź wcale nie będzie ryzykowna jeżeli powiemy, że istotnie football nasz jest mało wartościowy. Głównym mankamentem jest tu prymitywna technika, co w połączeniu z niedostateczną szybkością i kondycją, daje w rezultacie obraz mało budujący.

Odbyta niedawno konferencja w OZPN z udziałem delegatów klubów ujawniła również inne braki i w rezultacie nie należy się dziwić,

że w popularnej na ogół u nas piłce nożnej nie widać postępu. Sama działalność Okręgowego Związku, którego skład członkowski powstał z ludzi przypadkowych, była mało zadowalająca, a cały ciężar pracy spoczywał przeważnie na jednostkach. Rzuca się w oczy brak opieki i kontroli pracy w klubach pozamiejscowych. Wydziału Wyszakoleniowego w zasadzie nie było, małe było też zainteresowanie juniorami. Nie wszystkie kluby posiadają drużyny młodzików. Nie wystarczająca była też ilość sędziów piłkarskich. Urządzone przez OZPN kursy dla sędziów gromadziły małe liczby kandydatów. Konferencja wyświeśliła również, że nie posiadamy dostatecznej ilości działaczy sportowych, przez co kuleje praca w klubach. Okręg dysponuje trzema instruktorami, którzy nie są wykorzystani.

Można by podać jeszcze więcej krytycznego materiału. Musimy obecnie wiele naprawić i naprawdzic na właściwą drogę. Taki jest warunek naszej przyszłej pracy. Nie wątpimy, że na mającym się wkrótce odbyć walnym zebraniu OZPN, delegaci klubów radzić będą na płaszczyźnie, która powinna przynieść nieodrozwą zmianę na lepsze.

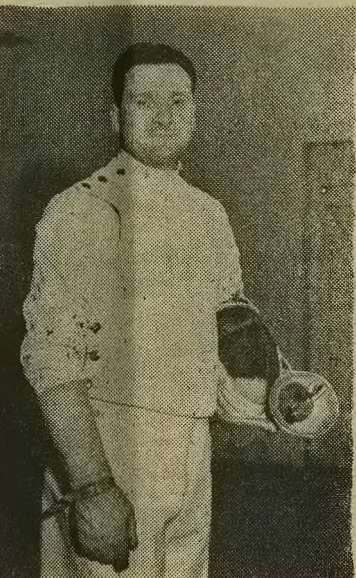
Marek Cwikliński



G. Cieslik, piłkarz z Ruchu Chorzów



M. Grzywocz, bokser z GZKS Skra Zabrze



A. Sobik, szermierz z Pogoni Katowice



E. Kiszka, sprinter z ZKSCh. Ligoza Krywałd



A. Wieczorek, narciarz z KN Szczyrk



P. Gaca, gimnastyk z Polonii Niewiadom



● Prasa czechosłowacka podaje, że z początkiem stycznia odbędzie się w Cieszynie po polskiej stronie, wspólne posiedzenie przedstawicieli wydziału turystyki COS (główna organizacja dla spraw kultury fizycznej w Czechosłowacji), z przedstawicielami polskich sfer turystycznych, na którym zostaną poruszone sprawy kursów, szkół, wspólnych zjazdów, wymiany literatury itd. Podobne zjazdy — pisze prasa naszych sojuszników — są projektowane również z innymi krajami demokracji ludowej.

● W sporcie węgierskim dokonywane są zasadnicze zmiany organizacyjne i ideologiczne. „Nep sport” pisze, że MTK — czołowy klub budapeszteński — skończył ze starym systemem werbowania graczy z innych klubów, że w przyszłości w jego najlepszych drużynach występować będą jedynie zawodnicy wyrosli z własnych szeregów. Wszyscy członkowie klubu muszą mieć pracę i to pracę, która odpowiadała potrzebom węgierskiego planu trzyletniego. Trenerzy węgierscy muszą w ciągu stycznia przedłożyć swoje trenerskie dyplomy do ponownego zatwierdzenia, w przeciwnym razie zostaną wykluczeni ze związku zawodowego trenerów.

● Wzorem innych krajów i Belgia ustaliła już listę najlepszych sportowców za miniony rok. Pierwsze miejsce zajął „pogromca” Zastopka na 5000 m w Londynie, mistrz olimpijski na tym dystansie Gaston Reiff. 4783 czytelników pisma „Belgique Sports” na 6756 głosujących wypowiedziało się w tej sprawie za Reiffem, który nawiasem mówiąc, jest właśnie współpracownikiem tego „Belgique Sports”. Równocześnie drugie miejsce przypadło kolarzowi Scholtenowi, a trzecie maratończykowi Gaillie’emu. W Finlandii głos ludu zrobił niespodziankę i tytuł najlepszego przyznał... kobiecie, a mianowicie lyżwiarce Lesch. W Kanadzie pierwsze miejsce przypadło również lyżwiarce, mistrzyni olimpijskiej Barbarze Ann Scott.

● W Tiranie, stolicy Albanii gościła drużyna bukareszteńskiego Dynamo, wygrywając z miejscowym Partyzantem 2:0.

● Rumuńska prasa utrzymuje, że w pierwszej połowie lutego odbędzie się w Bukareszcie wielki międzynarodowy turniej tenisa stołowego z udziałem graczy czechosłowackich, węgierskich, polskich i rumuńskich. Dla naszych pingpongistów byłby to wstęp pierwszy po wojnie start międzynarodowy.

● Urząd policyjny w Turynie ogłosił, że Ugo Tieghi, środkowy napastnik zawodowego klubu piłkarskiego Nowara, został aresztowany jeszcze z jednym piłkarzem zawodowym pod zarzutem zamordowania czterech osób. Jak widać ładnie towarzyszy grupie się we włoskich klubach zawodowych.

● Sparta z Preszowa przed wyjazdem do Krynic rozegrała mecz ze znanym przed wojną i u nas klubem hokejowym z Popradu „Tatry”, ulegając góralom 6:11 (2:4, 3:3, 1:4). Był to mecz o mistrzostwo ligi słowackiej.

● W Pradze odbyło się otwarcie świątecznej wystawy książki. Przy tej okazji przeprowadzono publiczną dyskusję. Nie sądzicie, że brali w niej udział jedynie literaci, krytycy literaccy czy inni specje pióra. Nic podobnego. — Wśród dyskusyjantów nie zabrakło również sportowców. Przewodził m.in. Emil Zatopek, tenisista i hokeista V. Zabrodzky, hokeiści Troustle, Hajny, Modry i Rozinak, a także trener Vodka i jeszcze kilku innych. Dali oni dowód, że sportowcy bynajmniej nie należą do ludzi oderwanych od przejawów życia kulturalnego i umysłowego swego kraju. Warto by i u nas o czymś podobnym pomyśleć.



● Klasycznym przykładem do czego prowadzi sport zawodowy jest hokej na lodzie we Francji. Ciesząc się od dawna w tym kraju dużym zainteresowaniem rozgrywek hokejowych, zostały z czasem przez kombinatorów handlowych doprowadzone do tego, że występują dziś w nich jedynie zawodowcy w wielkoszości importowani z zagranicy. Hokej amatorski tymczasem zupełnie podupadł, nie spełnia też wcale roli, a Francja nie jest zdolna do wystawienia nawet słabej drużyny reprezentacyjnej.

● W miejscowości Modest w Kalifornii zmarł w 58 roku życia G. L. Horin. Nazwisko jego znają dobrze lekkoatleci, specjaliści skoku wzwyż. On to przecież jeszcze w roku 1912, przekroczył fantastyczną granicę 2 m, ustanowił rekord świata i wygrał Olimpiadę wynikiem 2,01 m. Horin (należy czytać Horajn i nie mieszać z krakowskim Horajnem, oskarżonym o współpracę z okupantem) — skakał zwanym przez teoretyków lekkiej atletyki stylem „western-form”. Później dopiero styl ten nazwano „horajnem”. Wynalazcą tego sposobu skakania był jednak nie Horin, ale D. Marty, a Horinowi przypadała zasługa wypracowania szczegółów wydoskonalenia. Jest rzeczą charakterystyczną, że znawcy do dziś nie rozstrzygnęli, który ze stylów jest najskuteczniejszy dla uzyskania dobrych wyników: „Horine” czy jego odmiana zwana „Stradem” czy też popularny dziś u skoczków amerykańskich „Sweeney”. Jedynie lekarze wychowania fizycznego wypowiedzieli się za „Horinem”, którego właściwości fizjologiczne są dla organizmu ludzkiego najkorzystniejsze. Uznaje lekarzy dla Horina przyszło jednak dopiero w momencie, w którym ten nie myślał już o sporcie i rozstawał się ze światem.

● Czechosłowacja nie ma wielu krytyków basenów pływackich. Ma jednak jeden bardzo ciekawy, a mianowicie w słynnych na cały świat Piszczanach na Słowacji. Gorące źródła błotniste dostarczają tu oprócz leczniczego błota wiecznie ciepłej wody. W kompleksie urządzeń sanatoryjnych jest też basen pływacki z ciepłą wodą. Jeden otwarty, a drugi przykryty ogromnym szklanym baldachem. Woda, jak powiedziano, jest cały dobry rok naturalnie ciepła. Ostatnio na tym basenie w ciągu jednego dnia pływacy czechosłowaccy uzyskali 6 rekordów krajowych. AGO.

● W Tiranie, stolicy Albanii gościła drużyna bukareszteńskiego Dynamo, wygrywając z miejscowym Partyzantem 2:0.

● Rumuńska prasa utrzymuje, że w pierwszej połowie lutego odbędzie się w Bukareszcie wielki międzynarodowy turniej tenisa stołowego z udziałem graczy czechosłowackich, węgierskich, polskich i rumuńskich. Dla naszych pingpongistów byłby to wstęp pierwszy po wojnie start międzynarodowy.

● Urząd policyjny w Turynie ogłosił, że Ugo Tieghi, środkowy napastnik zawodowego klubu piłkarskiego Nowara, został aresztowany jeszcze z jednym piłkarzem zawodowym pod zarzutem zamordowania czterech osób. Jak widać ładnie towarzyszy grupie się we włoskich klubach zawodowych.

● Sparta z Preszowa przed wyjazdem do Krynic rozegrała mecz ze znanym przed wojną i u nas klubem hokejowym z Popradu „Tatry”, ulegając góralom 6:11 (2:4, 3:3, 1:4). Był to mecz o mistrzostwo ligi słowackiej.

● W Pradze odbyło się otwarcie świątecznej wystawy książki. Przy tej okazji przeprowadzono publiczną dyskusję. Nie sądzicie, że brali w niej udział jedynie literaci, krytycy literaccy czy inni specje pióra. Nic podobnego. — Wśród dyskusyjantów nie zabrakło również sportowców. Przewodził m.in. Emil Zatopek, tenisista i hokeista V. Zabrodzky, hokeiści Troustle, Hajny, Modry i Rozinak, a także trener Vodka i jeszcze kilku innych. Dali oni dowód, że sportowcy bynajmniej nie należą do ludzi oderwanych od przejawów życia kulturalnego i umysłowego swego kraju. Warto by i u nas o czymś podobnym pomyśleć.

● Klasycznym przykładem do czego prowadzi sport zawodowy jest hokej na lodzie we Francji. Ciesząc się od dawna w tym kraju dużym zainteresowaniem rozgrywek hokejowych, zostały z czasem przez kombinatorów handlowych doprowadzone do tego, że występują dziś w nich jedynie zawodowcy w wielkoszości importowani z zagranicy. Hokej amatorski tymczasem zupełnie podupadł, nie spełnia też wcale roli, a Francja nie jest zdolna do wystawienia nawet słabej drużyny reprezentacyjnej.

● W miejscowości Modest w Kalifornii zmarł w 58 roku życia G. L. Horin. Nazwisko jego znają dobrze lekkoatleci, specjaliści skoku wzwyż. On to przecież jeszcze w roku 1912, przekroczył fantastyczną granicę 2 m, ustanowił rekord świata i wygrał Olimpiadę wynikiem 2,01 m. Horin (należy czytać Horajn i nie mieszać z krakowskim Horajnem, oskarżonym o współpracę z okupantem) — skakał zwanym przez teoretyków lekkiej atletyki stylem „western-form”. Później dopiero styl ten nazwano „horajnem”. Wynalazcą tego sposobu skakania był jednak nie Horin, ale D. Marty, a Horinowi przypadała zasługa wypracowania szczegółów wydoskonalenia. Jest rzeczą charakterystyczną, że znawcy do dziś nie rozstrzygnęli, który ze stylów jest najskuteczniejszy dla uzyskania dobrych wyników: „Horine” czy jego odmiana zwana „Stradem” czy też popularny dziś u skoczków amerykańskich „Sweeney”. Jedynie lekarze wychowania fizycznego wypowiedzieli się za „Horinem”, którego właściwości fizjologiczne są dla organizmu ludzkiego najkorzystniejsze. Uznaje lekarzy dla Horina przyszło jednak dopiero w momencie, w którym ten nie myślał już o sporcie i rozstawał się ze światem.

W kurniawie na lodowo-gipsowym śniegu Wisła wygrała sztafetę 4 x 10 km Kwapien najlepszy indywidualnie

Zakopane, 31 grudnia odbyła się w Zakopanem tradycyjna sztafeta narciarska 4x10 km o puchar kapitana sportowego PZN. Warunki atmosferyczne w czasie biegu były bardzo ciężkie. Silny zachodni wiatr ze śnieżycą uniemożliwiał zwłaszcza podczas drugiej i trzeciej zmiany uzyskanie choćby przeciętnych czasów. Trasa była oblodzona, a przy tym nieustannie zasypywana. Wobec takiej sytuacji na specjalne podkreślenie zasług poświecenie organizatorów, którzy od godz. 10 rano wytrwali do 16 po południu tj. do przybycia ostatnich biegaczy.

Na 17 zgłoszonych sztafet wystartowało 14, z których bieg ukończyło 12. W dwóch, które biegu nie ukończyły, była również pierwsza sztafeta SNPTT. A przecież tylko ona mogła ewentualnie zagrozić Wiśle. Biegający jako pierwszy w zespole SNPTT, Zubeł, zламаł na piątym kilometrze nartę i biegu nie ukończył. Nie znajdujemy też wskutek tego w zestawieniu indywidualnych wyników nazwiska Daniela Krzeptowskiego, który poprzednio okazał się najlepszym, a który miał w sztafecie biec na jednym z dalszych odcinków.

Pewną niespodziankę sprawili narciarze Wisły krakowskiej. Trzech startujących drużyn ukończyło bieg, podczas gdy z klubów zakopiańskich tylko po dwie drużyny dotarły do mety.

Zwycięską sztafetą Wisły biegła w składzie: Sitarz, Bukowski, Fronk i Kwapien. Ten ostatni uzyskał najlepszy czas dnia. Sztafeta Harcerskiego KN w składzie: Kubin, Dawidek, Grandys i Dziedzic. II drużyna Wisły zakopiańskiej,

Mistrzostwa KOZPR-u

(W-a). Po trzytygodniowych feriach świątecznych, klasa okręgu krakowskiego w pływackich drużynach mężczyzn rusza 6 stycznia ponownie do rozgrywek mistrzowskich. Z dotychczasowych rozgrywek tabela ukazywała się w ten sposób, że do tytułu mistrza okręgu pretendują 3 zespoły: Cracovia, Krowodrza i beniaminek, mistrz, kl. B YMCA. Jeśli weźmiemy pod uwagę kwestię spadku do klasy niższej, to w obecny stadium, najbardziej zagrożoną drużyną jest ZSK Olsza, która w dotychczasowych rozgrywkach przegrała prawie wszystkie spotkania, z wyjątkiem jednego zwycięstwa nad AZS Ib. Pozostałe dwie drużyny Spole i PMS, posiadają na swym koncie cenne punkty i najbliższe spotkanie między nimi zadecyduje, kto jest lepszy. W każdym razie kwestia spadku rozstrzygnie się między tymi trzema zespołami, tj. Olszą, Spolem i PMS. W związku z powyższym najbliższe spotkanie zapowiadają się niezwykle interesujące i przyciągną do skrytalizowania tabel rozgrywek. Do najbardziej atrakcyjnych spotkań w przyszłości należą będą: Krowodrza — Olsza, YMCA — Krowodrza i Krowodrza — Cracovia.

(W-a). 8 stycznia rozpoczynają się rozgrywki w pływackich pałkach kl. A o mistrzostwo okręgu. Na podstawie niestwierdzonych wiadomości, zespoły wystąpią w wybitnie odmiennych składach, toteż trudno jest dzisiaj typować szanse poszczególnych drużyn. Jedynie może Wisła swoim zwycięstwem w Warszawie z mistrzem polski SKS, wykazała już pewne przygotowanie.

W. Szeremeta Stołeczne refleksje pogwiazdkowe

Święta Bożego Narodzenia minęły w Warszawie bez imprez sportowych. Bokserscy, którzy pamiętali widocznie ubiegły rok, kiedy to w Poznaniu walczyli na ringu 8-ki Polski i Węgier nie odczuli rezygnować z obfitej zapotróżonych stołów i woleli odpocząć przed nowymi walkami o wejście do I. i II. ligi bokserskiej.

Inni przedstawiciele sportów zimowych z koszykarzami, siatkarzami i pływakami na czele poszli w ślady swych kolegów z ringu. Hokeiści zostawili stołeczną także na „lodzie” nawet w tym prawdziwym lodzie, gdyż pierwszy dzień Świąt przeszedł pod znakiem lekiego mrozu. Czołowe esy krążyły i leżały pod znakiem Legii otrzymały na gwiazdkę upragnione wizy i udały się do Morawskiej Ostrawy, by w odczynie prawdziwych mistrzów europejskich hokeja odnieść sukces na sztucznej lodowisku zaległości treningowe. Hokeiści AZS W-wa już od dłuższego czasu „uganiają” się za krążykiem na tafli lodowej Zakopanego.

Któż więc mógł dostarczyć warszawianom emocji hokejowych nawet w słabym wydaniu krajowym? Para lyżwiarzy figurowych przytuliła się do obozu hokeistów w Ostrawie. Jedno z popołudniowych

pism warszawskich podało, że „czołowa lyżwiarka stolicy Bursche trenuje z zapałem, a ziołowi twierdzą, że dzięki sportowym zamiłowaniom p. Bursche jej małżonek został na lodzie”. Jak zrozumieć tę wiadomość, gdy na innym miejscu tego samego numeru wymienione pismo podaje, że do Ostrawy wyjechali Burschówna, Łaniewska, Dąbrowska, Stanisławska i Korneluk”. Gwoli prawdy warto jednak wyjaśnić, że Anna Bursche-Lindnerowa nie została wcale męża na „lodzie”, a raczej na scenie „Domu Otwartego”.

Jedynie lyżwiarze, ci od wyścigów, pod wodzą nieśmiertelnego inż. Kaibarczyka, odwieźli się wyjazd w drugi dzień Świąt na zamierzonej stacji w Pruszkowie. Oleszy się może również ze Świąt Bożego Narodzenia lekkoatleta Łódzki Pawłowski, którego roczna dyskwalifikacja nałożona przez E. O. Z. L. A. została ostatecznie przez zarząd P. Z. L. A. zamieniona na naganną. Jeszcze bardziej niż Pawłowski może cieszyć się X lekkoatleci polscy, gdyż uchwała PZLA dała jednemu zawodnikowi z każdego okręgu, oprócz normalnych delegatów, prawo uczestniczenia w walnych zebraniach PZLA. Bardziej obszernie będą się mo-

która zajęła trzecie miejsce składała się z Holecy, J. Fronka, Roja i Kobylańskiego.

Szczegółowe wyniki:
1. Wisła Zakopane 3:34.01 godz.
2. HKN Zakopane 3:52.40 godz.
3. Wisła II Zakopane 4:05.10 godz.
4. SMPTT II Zakopane 4:40.05 godz.
5. Wisła Kraków 4:15.54 godz.
6. HKN II Zakopane 4:19.19 godz.
7. PKL Zakopane 4:23.39 godz.
8. SNPTT II Zakopane 4:29.40 godz.
9. ZMP Zakopane 4:39.37 godz.
10. Wisła II Kraków 4:46.02 godz.
11. Harcerski KN Bielsko 4:46.15 godz.
12. Wisła III Kraków 4:53.32 godz.
Indywidualne czasy na 10 km.
1. Kwapien Wisła Zakop. 46.43 godz.
2. Dziedzic Wisła Zakop. 53.07 godz.
3. Zwiacz PKL Zakop. 54.11 godz.

Wieczorek przegrał w Szklarskiej Porębie

SZKLARSKA PORĘBA (tel. w.). Mimo ciężkich warunków atmosferycznych, jednak dzięki ogólnemu wysiłkowi zarządu klubu Srenica (Szklarska Poręba) i pomocy młodzieży Szkoły R. T. P. D., która nawoziła śnieg na skocznię, odbył się konkurs skoków na otwarcie sezonu narciarskiego.

Wyniki były następujące: 1)

Zaproszenie naszych narciarzy do Szwecji i Finlandii

PZN otrzymał zaproszenie od Szwedzkiego Związku Narciarskiego na międzynarodowe zawody narciarskie w Sollefteå. Zawody te są najpoważniejszą imprezą narciarską w Szwecji i odbędą się w dniach od 10 do 13 marca 1949 r. Francuski Związek Narciarski nadał do PZN zaproszenie na międzynarodowy tydzień narciarski w Mont Blanc dla 5 narciarzy (narciarek i 1 przedstawiciela PZN, Francuzi pokrywają kosztą przejazdu od granicy szwajcarskiej i z powrotem oraz utrzymania).

Częstochowa — Zagłębie 5:4 w ping-pongu

SOSNOWIEC (tel.). Rozegrane w Sosnowcu rewanżowe spotkanie między stołowym pomiędzy reprezentacją Częstochowy i Sosnowca zakończyło się zwycięstwem Częstochowy 5:4. Repr. Zagłębia wystąpiła do spotkania bez Gulewskiego.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Brajnert 3 i Tomza, dla pokonanych: Majewski II i Kurdziel po 2.

Najlepszym zawodnikiem w zespole Częstochowy był Brajnert, w Zagłębiu Majewski II. Sedziowali Sokal i Ciszewski. Widzów ok. 500 osób.

* Prawy łącznik warszawskiej Legii, Szymański mieszający od dłuższego czasu we Wrocławiu przyrzekł grać w barwach wojkowych do czasu ukończenia rozgrywek ligowych. Obecnie Szymański otrzymał zwolnienie z Legii i wrócił. A klasowy ze spół wrocławski „GAZ”.

gł. lekkoatleci wypowiedzieć na specjalnych zebraniach informacyjnych, urządzanych dla nich, co najmniej 2 razy do roku przez poszczególne okręgi.

Zeby lekkoatleci nie ugotowali się we własnym krajowym sosie, otrzymali od Czechów propozycję na rewanżowe spotkanie meksykańskich drużyn Warszawy i Pragi 25 września w stolicy CSR, oraz zapewnienie przyjazdu żeńskiej drużyny czeskiej na 18 i 19 czerwca do Krakowa na mecz z reprezentacją Polski.

Trzy gałęzie sportu piłki ręcznej otrzymały na gwiazdkę nową nazwę dla swego Związku. Przedświąteczne zebranie Zarządu Polskiego Związku Piłki Ręcznej uchwaliło ze zrozumiałych względów nazwać Związek, Polskim Związkiem Koszykówki, Siatkówek i Szympionielki. Jeśli ogrom pracy w związku z tym zważy się na barłki nowych, niedawno wybranych władz piłkarskich ręcznych, trudno byłoby tu przytyczkać. Całe szczęście, że wszelkie koszty związane ze zmianą nazwy pokryje prawdopodobnie GUKF. Tymczasem Zarząd i Wydziały przygotowały program imprez, obozów i kursów na 1949 rok.

Początek drugiej rundy ligi koszykarskiej przerwie w dzień Trzech Króli świąteczny odpoczynek koszykarzy. Kulminacyjny moment ich walki o tytuł mistrza Polski, który miał nastąpić w styczniu, przesunął się na 1 lutego. Na przeszkodzie rewanżowym spotka-

4. Sitarz Wisła Zakop. 55.40 godz.
5. Fronk Wisła Zakop. 55.47 godz.
6. Bukowski Wisła Zakopane 57.51;
7. Rubis Wisła Zakopane (junior) 58.12;
8. Kobylański Wisła Zakopane 58.17;
9. Kubin R. HKN Zakopane 59.15;
10. Kubin ST HKN Zakopane 59.15;
11. Kula Jan SNPTT Zakopane 59.28.5;
12. Rój Wisła Zakopane 59.54; 13. Dawidek T. HKN Zakopane 59.59; 14. Węgrzyński HKN Bielsko 1.00.02;
15. Wawrzytko II SN PTT Zakopane 1.00.17.

Honorowym starterem był kapitan PZN Bujak Franciszek. Kolegium sędziowskie stanowili pp. mgr. L. Fischer, R. Jozkiewicz, Makowiecki, Michalik i Romański. (hak)

Wieczorek przegrał w Szklarskiej Porębie

Świerk Józef (Srenica) skoki 46 i 49 m; 2) Wieczorek (Szczyrk) 37 i 40 m; 3) Świerk Fr. (HKS Zakopane) 36 i 39 m; 4) Broda (Srenica); 5) Lachowicz (Srenica).

Zaznaczyć należy, że wicemistrz Polski, Wieczorek startował zaraz po przyjeździe ze Szczyrku.

Dalsze konkurencje narciarskie ze względu na złe warunki atmosferyczne zostały odwołane.

Pierwszy po wojnie bieg patrolowy ze strzelaniem.

Brawo katowicka dyrekcja PKP Wagonów dla narciarzy

PZN otrzymał od Dyrekcji Okr. KP. w Katowicach pismo, w którym dyrekcja ta podaje, iż od 25 grudnia br. do 27 marca 1949 r. w każdej niedzielę i święcie w p. 1321 i 1332 relacji Katowice — Zawonia — Katowice, oraz poc. 1811 i 1812 w relacji Myslowice — Wisła — Myslowice wydzielone zostaną po 1 wagonie środkowym 3 klasy dla wycieczek narciarskich. Wagon wydzielony zostanie zaopatrzone po obu stronach napisem: „Dla wycieczek narciarskich”.

Do Prenumeratorów

Przypominamy, że prenumerata płatna jest z góry, a nieuiszczenie jej do dnia 5. każdego miesiąca, powoduje wstrzymanie wysyłki gazety oraz niepotrzebne reklamacje i korespondencje.

Nasze konto: P. K. O. Nr III-4950 (wł. 169)

Administracja.

Krakowska Akademia hokejowa

Zarząd KOZHL ustalił już, które drużyny wezmą udział w rozgrywkach kl. A okr. krakowskiego. Poza trzema rezerwami drużyn ligowych Cracovii, KTH i Wisły oraz Legii Kraków do kl. A zaliczone zostały: Wisła Zakopane, Podhale N. Targ, SKS Rzeszów i Czujaw Przemyski.

W pierwszym rzucie rozgrywek terminarz przewiduje spotkanie (na I m. gospodarze): 8. stycznia: Wisła Zak. — Podhale, Czujaw — SKS Rzeszów, 16. stycznia: Podhale — Wisła Zak., SKS Rzeszów — Czujaw. Dalsze terminy spotkań zostaną podane. (8)

63 UCZESTNIKÓW W MISTRZOSTWACH KOZPS.

Do indywidualnych mistrzostw tenisa stołowego okr. krakowskiego zgłosili się 8 ping-pongistów i 45 ping-pongistów, oraz w grze podwójnej 7 par.

Mistrzostwa w grach podwójnych rozpoczynają się 5 bm., a indywidualne panów — 6 bm. Najwięcej zgłoszyli Górze 12 zawodników: Bezwinski, Bobrowski, Kosiński, Kahl, Panaś, Miksa T., Kotkowski, Sliwinski, Grabiec, Miksa M., Seemert; Cracovia 7: Dobosz, Kowal, Zieba, Mamczarczyk, Lisinski, Kaiser, Stawarski, Prądnicki 5: Łucki, Polak, Müller, Zachara, Zurek; 3 z Debnicki: Lajewski, Samhorski, Szytek; Cabel: Bogacz, Szary, Waleczak; Legia: Kachel, Kromka, Zwirowski; Wawel: Drenier, Ruszalo, Redner; 2 z Gorce: Jabura, Mroszczak; Haniak; Skrzypek, Staniewicz; Wisła Zak., Chłapek, Burnat; Zwiernicki: Niepokój, Wicher, i Babiej Góry: Kulig. (K-Z)

Dalsze spotkania w tenisie stołowym o mistrz. kl. B i C KOZPS. Wylosowano następujące wyniki: kl. B: Wawel — Krakus II 9:0, Spolem II 8:1, kl. C: Gwardia — Płaszowianka 8:1, Legia — Toledo 6:3, Gwardia — Krowodrza 9:0, Toledo — Grzegorzewski 7:2.

W tej chwili w kl. B bez porażki są: Cracovia II i Wawel; w kl. C Gwardia i Legia. (t)

WIEDŃ (tel.). Austriacka drużyna hokejowa „Wiener Eisbaeren-Schacht” wyjechała do Warszawy na spotkanie z kombinowaną reprezentacją Pragi, zwyciężając niespodziewanie 2:1 (1:0, 1:1, 0:0). Obie bramki dla zwycięzców strzelił Specht.

50 najlepszych wyników polskich w roku 1948

Część pierwsza naszego zestawienia obejmuje wyniki mężczyzn w biegach. W następnych numerach podamy dalsze konkurencje męskie, a z kolei zestawienie 30 wyników kobiecych.

POWSTAJĄ NOWE KADRY NARCIARZY

Na całym terenie polskich gór, od Bieszczadów poprzez Gorce, Tatry, Beskidy, Jasienniki, Karkonosze do gór Izerskich odbywają się kursy narciarskie. To nie, że nie wszędzie są odpowiednie warunki. Narciarze wykorzystują każdy skrawek śniegu. Jednym z większych ośrodków narciarskich jest Szczyrk w Beskidach Śląskich (woj. krakowskie). Zorganizowały tu akcję narciarską: Ministerstwo Oświaty i Główny Urząd K. F. Z ramienia Ministerstwa Oświaty kieruje w Szczyрку pracą mgr Bańczyk, a z ramienia G. U. K. F. mgr W. Kozdruń — znany dobrze narciarz. Na kursach dla nauczycieli i młodzieży szkół pedagogicznych przebywają również nauczyciele z Czechosłowacji. Jest ich tutaj 12. Jest to jeszcze jeden dowód zacieśniania się współpracy polsko-czechosłowackiej. Nasi nauczyciele wfi — narciarze, wyjadą na zamian za to na kursy do Czechosłowacji.

Ogółem z szeregów nauczycielskich znajduje się na kursach w Szczyрку 300 osób, a ponadto około 100 uczniów liceów pedagogicznych. W najbliższym czasie zamieścimy szczegółowy opis pracy w ośrodku szczyrzkim, a w dniu dzisiejszym reprodukowujemy szereg zdjęć Cz. Datki z pracy na kursach. W następnych dniach przyniesiemy też reportaże i fotoreportaże z pracy ośrodków narciarskich: w Dusznikach, Karpaczu, Wiśle (nauczyciele z Wybrzeża pod kierunkiem prof. Lachowicza) z Zakopanego (Głodówka i Gronik), a także z Przemyśla. Szeregi polskiego narciarstwa — jak widzimy zwiększają się z każdym dniem.



Grupa instruktorów narciarskich Ministerstwa Oświaty w Szczyрку. Tworzą ją: Lisiewiczowa, Szostkiewiczowa, Szymiczekowa, Kaczmarek, Legierski, Fros, Harcula, mgr Bańczyk, Sogański, Malczykowa i Pachon.



Grupa nauczycieli czechosłowackich. Mają oni na ogół lepszy sprzęt od naszych i większą znajomość nowoczesnych zasad jazdy, która u nas na razie dostępna jest dla nielicznych i instruktorów. Prowadzi ich instr. Legierski.



„Kto smaruje, ten jedzie.” Narciarz, który tego starego przysłowia nie zgłębił zawsze jest na terenie narażony na przykrości.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefon: 309-73, (wewnętrzny 004). 337-24, 355-82, Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kler. 009, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkola ma głos”: Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik” Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefon: 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Włolopole, nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik” Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 50.— z przesyłką pocztową zł 95.— R-16171

Dziesiątki kursów w polskich górach



Liceum Pedagogiczne z Katowic za chwilę zacznie pracę nad oporami i tukami alpejskimi na stoku.



A oto grupa nauczycieli pod kier. instr. Pachonia. Wszystkie zdjęcia: C. Datka



Grupa instrukt. Fronczakowej z Warszawy w drodze na ćwiczenia. Obok jeden z kursów kobiecych.



Z lewej nauczyciele szkół średnich prowadzeni przez instruktora, znanego narciarza SKN Fros, z prawej: nauczycielki pod kierownictwem p. A. Szymańskiej na porannej zbiórce.



Dwa kursy dla nauczycieli szkół średnich z całej Polski.



Nowi instruktorzy narciarstwa

W Zakopanem odbył się ostatnio kurs unifikacyjny instruktorów narciarskich pod kierunkiem Orlewicza i Lipowskiego, na którym uczestnicy zapoznali się z najnowszymi zdobyczami techniki narciarskiej. Poniżej podajemy listę instruktorów, którzy przeszli przez ten kurs i uczą już według najnowszych zasad.

Adamczak Edward — WUKF, instruktor; Otwinowska Wanda WUKF, instruktor; Barszowski Stefan — PTT Jelenia Góra — przodownik; Broda Franciszek — ZMP, instruktor; Bielezyk Zygmunt — AWF — instr.; Brendler Jerzy — Studium WF, — przodownik; Bogucki Jan — AZS, Warszawa — przodownik; Dembowicz Bolesław — WUKF, Rzeszów — przodownik; Dobrowolski Jan — JWF, Poznań — przodownik; Drużbiak Włodzimierz — AWF — instruktor; Dudka Julian — WKF, Kielce — przodownik; Didkowski Tadeusz — ZMP, — przodownik; Dylski Jan — WKF, Kielce — przodownik; Falkiewicz Mieczysław — WKF, Łódź — przodownik; Gierszewski Antoni — WKF, Olsztyn — przodownik; Gadomski Jan — AZS, Warszawa — przodownik; Grusz Józef — SWF, Poznań — przodownik; Kamiński Mieczysław — AWF, — instruktor; Kraus Zygmunt — AWF, — instruktor; Kruk Jan — pom. trenera; Królik Henryk — Katowice — przodownik; Matyas Jan — AZS, Kraków — przodownik; Młodzikowski Grzegorz — AWF, — przodownik; Naorniakowska Janina — WUKF, Wrocław — instruktor; Ritterschild Włodzimierz — WKF, Katowice — instruktor; Różniński Stanisław — WKF, Wrocław — przodownik; Słowiński Jan — AZS, Kraków — przodownik; Socha Stanisław — WKF, Katowice — instruktor; Szymański Antoni — WKF, Wrocław — instruktor; Szymczek Alina — Min. Ośw.; Szolc Lucja — WUKF, Kraków — instruktor; Taczak Stanisław — DTS, Karpacz — instruktor; Woźniakiewicz Wanda — WUKF, Katowice; Wleczorek Henryk — Okręg Śląski — przodownik; Wołtonowicz Alicja — WUKF, Wrocław — przodownik; Waszak Mieczysław — SWF, Poznań — przodownik; Wiśniewski Bronisław — SWF, Poznań — przodownik; Ziobryński Stanisław — AWF, — przodownik; Radkiewicz Jan — SN PTT Zakopane — instruktor; Niemkiewicz Bohdan — SN PTT Zakopane — instruktor; Makowiecki Wincenty — SN PTT Zakopane — instruktor; Wójcik Zygmunt — SN PTT Zakopane; Chrobak Józef — „Wisła” Zakopane — instruktor; Lechowicz Jerzy — K. N. Szklarska Poręba — przodownik; Puczek Mieczysław — „Wisła” Kraków — instruktor; Gluziński Tomasz — AZS, Wrocław — instruktor; Volse Jerzy — AZS, Kraków — instruktor; Kaczmarzykowska Maria — Min. Ośw. — instruktor; Przybylska R. — SN PTT Zakopane — przodownik; Piórecka Janina — Woj. Urząd Kraków — instruktor; Wójcik Kazimierz — Min. Oświaty — przodownik; Kaczmarczyk Tadeusz — AZS, Kraków — przodownik; Ziemiński Jan — AZS, Warszawa — przodownik.

Najlepsi pięściarze polscy

według klasyfikacji kpt. PZB

Kpt. zwiazkowy p. Derda ogłosił listę klasyfikacyjną 10 najlepszych pięściarzy polskich w poszczególnych kategoriach:

WAGA MUSZA — 1) Kasperczak (Poznań), 2) Lędzke (Poznań), 3) Gumiowski (Śląsk), 4) Patora (Warszawa), 5) Różycki (Łódź), 6) Kargier (Łódź), 7) Piwoński (Pomorze), 8) Kolodyński (Lublin), 9) Faska (Wrocław), 10) Górawski (Śląsk); WAGA KOGUCIA — 1) Grzywocz (Śląsk), 2) Brzóska (Łódź), 3) Tyczyński (Warszawa), 4) Czarnecki (Łódź), 5) Głnał (Gdańsk), 6) Czajkowski (Wrocław), 7) Klein (Gdańsk), 8) Baran (Lublin), 9) Clupka (Poznań), 10) Jóźwiak (Pomorze);

WAGA PIORKOWA — 1) Antkiewicz (Gdańsk), 2) Bazarnek (Śląsk), 3) Kruża (Pomorze), 4) Małoch (Śl.), 5) Goliński (Gdańsk), 6) Sieradzian (Warszawa), 7) Chojna (Lublin), 8) Sobkowiak (Warszawa), 9) Moźdzynski (Szczecin), 10) Rudner (Śląsk); WAGA LEKKA — 1) Rodak (Śląsk), 2) Czortek (Warszawa), 3) Kudlacz (Gdańsk), 4) Baranowski (Pomorze), 5) Komuda (Warszawa), 6) Bibrzycki (Śląsk), 7) Marcinak (Lublin), 8) Sze-

pan (Wrocław), 9) Piotrowski (Pomorze), 10) Ratajczak (Poznań); WAGA POŚREDNIA — 1) Chychła (Gdańsk), 2) Kaźmierczak (Poznań), 3) Iwański (Gdańsk), 4) Sznajder (Śląsk), 5) Olejnik (Łódź), 6) Sklerka (Gdańsk), 7) Stysiał (Kraków), 8) Zieliński (Lublin), 9) Paliński (Pomorze), 10) Szkudlarek (Poznań); WAGA ŚREDNIA — 1) Koleczyński (Warszawa), 2) Nowara (Śląsk), 3) Pi-sarski (Łódź), 4) Kwiatkowski

(Gdańsk), 5) Trzęsowski (Łódź), 6) Ta-borek (Łódź), 7) Rapacz (Kraków), 8) Matula (Kraków), 9) Krauze (Poznań), 10) Wilezek (Warszawa);

WAGA PÓLCEŻKA — 1) Szymura (Warszawa), 2) Archacki (Warszawa), 3) Gnat (Pomorze), 4) Kubicki (Czechosłowacja), 5) Głębocki (Lublin), 6) Franek (Poznań), 7) Rudziński (Gdańsk), 8) Urbanak (Śląsk), 9) Smyk (Wrocław), 10) Turek (Poznań);

WAGA CIĘŻKA — 1) Klimecki (Wrocław), 2) Koleczko (Poznań), Białkowski (Gdańsk), 4) Jaskóła (Łódź), 5) Ściec (Łódź), 6) Jądrzyk (Poznań), 7) J. Ślask (Lublin), 8) Chyla (Pomorze), 9) Kubica (Śląsk), 10) Deringer (Szczecin).